



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

11 grudnia 2013 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Świętokrzyskie objęło prezydencję*

Przez najbliższe pół roku województwo świętokrzyskie będzie przewodniczyć Konwentowi Marszałków Województw RP – dziś w Toruniu marszałek województwa kujawsko – pomorskiego, Piotr Całbecki, przekazał Laskę Marszałkowską na ręce Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, Adama Jarubasa. Konwent Marszałków Województw RP jest ciałem opiniotwórczo – doradczym, które reprezentuje interesy wszystkich 16 polskich województw. Powstał on w 1998 roku, a każde z województw przejmuje w nim prezydencję na określony czas, który obecnie wynosi 6 miesięcy. Podczas obrad konwentu, którym przewodniczy marszałek województwa sprawującego aktualnie prezydencję, marszałkowie, przedstawiciele samorządów lokalnych, reprezentanci administracji rządowej i przedstawiciele instytucji centralnych analizują propozycje zmian w przepisach dotyczących samorządów, omawiają aktualne zagadnienia związane z działalnością samorządów i współpracują ze sobą dla wspólnego dobra własnych regionów i całego kraju. Od czerwca 2013 roku przewodnictwo w konwencie sprawowało województwo kujawsko – pomorskie, które ostatniego dnia III konwentu, odbywającego się w Toruniu, przekazało prezydencję naszemu regionowi, a symboliczną Laskę Marszałkowską przejął marszałek województwa świętokrzyskiego, Adam Jarubas. – Województwo świętokrzyskie ma zaszczyt przejąć prezydencję Konwentu Marszałków Województw Rzeczypospolitej Polskiej w wyjątkowym czasie, kiedy otwiera się przed nami nowa, jeszcze bogatsza perspektywa funduszy unijnych na lata 2014 – 2020. Niezwykle cenię sobie rolę, jaką już od lat odgrywa Konwent Marszałków. Dzięki tej instytucji możemy poprawić współpracę poszczególnych województw, wspólnie czerpać korzyści z owej współpracy i wpływać na kształt działań państwa dotyczących samorządu. Jestem pewien, że świętokrzyska prezydencja będzie okresem owocnych rozmów i konstruktywnych debat, które dadzą szansę na wspólny i jeszcze szybszy rozwój regionów, a także utrwalenie i wzmocnienie znaczenia samorządu szczebla wojewódzkiego – mówi o świętokrzyskim przewodnictwie marszałek Adam Jarubas. W okresie świętokrzyskiej prezydencji odbędą się trzy konwenty – w Kielcach, Busku-Zdroju oraz Sandomierzu. Na ostatnim z nich prezydencja zostanie przekazana województwu lubelskiemu. Na spotkaniach marszałków w naszym regionie poruszana będzie tematyka m.in. rozwoju regionalnego, turystyki i rolnictwa.

Raport rządowej agencji: inwestorzy omijają nasz region

Świętokrzyskie na F

Naprawdę atrakcyjnych dla inwestorów gmin w Świętokrzyskiem jest jak na lekarstwo. Mało tego, od naszego regionu przedsiębiorcy wolą się trzymać raczej z dala. Takie są smutne wnioski z najnowszego raportu rządowej agencji

Grzegorz Walczak

– Jestem lokalnym patriotą, dlatego zawsze będę przekonywał, że i u nas warto inwestować. Choć zdaję sobie sprawę, że sytuacja jest trudna – komentuje Tomasz Tworek, prezes budowlanej spółki Dorbud i szef Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”.

W opublikowanym właśnie raporcie Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych czytamy, że Świętokrzyskie „charakteryzuje się niską ogólną atrakcyjnością inwestycyjną, o czym świadczy przyznanie województwu klasy F wg wskaźnika potencjalnej atrakcyjności inwestycyjnej”. I to w skali od A do F, gdzie F oznacza najniższą. Tak samo źle jak nasze zostało ocenione tylko województwo lubelskie. Przy okazji poprzedniej, ubiegłorocznej edycji raportu zmieściliśmy się w kategorii E.

– Oczywiście bierzemy na poważnie to zestawienie, ale nie możemy się

zgodzić, że cofamy się pod względem tego potencjału. Każdy region uczestniczy, także dzięki unijnym środkom, w pewnego rodzaju maratonie. Jedni idą do przodu szybciej, inni wolniej. Nie sądzę, abyśmy robili krok w tył – twierdzi Grzegorz Orawiec, dyrektor departamentu polityki regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach.

Samo badanie, określające potencjalną oraz rzeczywistą atrakcyjność regionów, prowadzone jest cyklicznie od 2010 roku. Bierze się w nim pod uwagę m.in. zasoby pracy, infrastrukturę techniczną (drogi, koleje, lotniska), mikroklimat rynkowy (szanse powodzenia inwestycji), mikroklimat administracyjny (stosunek władz lokalnych i samorządowych do inwestycji i rozwoju) czy nakłady inwestycyjne.

– Skoro teraz w rankingu „Rzeczpospolitej” dwóch tysięcy największych firm w kraju znalazło się tylko 40 firm z naszego regionu, o 10 mniej

niż w 2007 roku, to też coś pokazuje. Te dane PAIiIZ w zasadzie potwierdzają problem – podkreśla Tworek.

W zestawieniu oceniono też potencjał gmin i powiatów. Jeśli chodzi o te drugie, klasę „A” przyznano tylko Kielcom – jako powiatowi grodzkiemu. W przypadku gmin wyróżniono w ten sposób Kielce, Starachowice, Ostrowiec Świętokrzyski, Połaniec, Sitkówkę-Nowiny, Skarżysko-Kamienną i Sandomierz. Klasę „B” otrzymały Strawczyn, Morawica, Miedziana Góra, Staszów, Solec-Zdrój i Ożarów.

– Dla mnie nasze miejsce nie jest zaskoczeniem – komentuje Romuald Garczewski, burmistrz Staszowa, które awansowało do klasy B. Zwraca uwagę na potencjał całego regionu staszowskiego, także Polańca oraz Tuczęp.

W sumie w klasie A i B na 102 świętokrzyskie gminy mamy 13, które można uznać za atrakcyjne. Dla przykładu w województwie warmińsko-mazurskim jest to 24, a w opolskim – 17. I tak zanotowaliśmy niewielki wzrost,

bo przy okazji poprzedniego badania takich gmin o klasie A lub B było u nas tylko 11. Z drugiej strony w 2010 roku można ich było naliczyć 16.

Najgorzej sytuacja wygląda w południowo-zachodniej części województwa. Dla przykładu w powiecie kazimierskim na pięć gmin aż cztery otrzymały ocenę F, jedna – E. Bardzo źle pod względem atrakcyjności prezentuje się też powiat pińczowski. – Mamy świeże powietrze, tego nam ludzie zazdroszczą. Nie zabiegamy o fabryki albo zakłady, o których obecności świadczyć będą tylko kominy i zanieczyszczenie. Nie chcę takiego przemysłu, w efekcie którego konie z Michałowa będą rzeć po nocach w stadninie – mówi wójt gminy Mirosław Walasek. Dodaje jednak, że „są różni inwestorzy”.

– Oczywiście nie każdego przyjdzie oznaczać, że te wartości utracimy – zastrzega.

Raport proponuje też wskazówki dla regionu. Radzi nam stworzenie kla-

strów międzyregionalnych i rozwijanie inteligentnych specjalizacji. „Województwo cechuje także konkurencyjność średnich i dużych przedsiębiorstw z sektora usług rynkowych opartych na wiedzy, takich jak: działalność w zakresie architektury i inżynierii, badania i analizy techniczne, działalność detektywistyczna i ochroniarska” – czytamy.

– Mimo bolączek, z którymi trudno się nie zgodzić, widać też lokomotywy ciągnące nasz region. I dalej mogą to robić. Widać to po rekomendacjach samorządów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Widać liderów, tych którzy zwracają uwagę na potrzeby przeznaczania unijnych pieniędzy z nowej perspektywy nie tyle na remont świetlicy, ale na tworzenie inkubatorów. Choć to pierwsze też oczywiście jest istotne, to jednak wiadomo, że teraz większy nacisk będzie położony właśnie na wsparcie dla przedsiębiorstw – podkreśla Orawiec. ●

110 milionów na drodze

Wczoraj przekazano do użytku po rozbudowie świętokrzyski odcinek trasy wojewódzkiej numer 776. „Wstęgą” była w Kazimierzy Wielkiej

To inwestycja o wartości prawie 110 milionów złotych. 85 procent kosztów pokrywa dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej, a „776” z Buska do Krakowa ma teraz wysoki standard: klasę G.

Żeby po tej drodze jeździło jak najmniej pojazdów. Żeby... dłużej przetrwała – z uśmiechem prosił „górze”, między modlitwą a poświęceniem, dziekan kazimierskiego dekanatu, ksiądz Janusz Mularz.

REMONT PO PÓŁ WIEKU

Ośmiometrowej długości, czerwona wstęgą na otwarcie cięła góra władzy wojewódzkiej – z marszałkiem Adamem Jarubasem, przewodniczącym sejmiku

Tadeuszem Kowalczykiem i wicewojewodą Grzegorzem Dziubkiem na czele. Także liderzy samorządów z Ponidzia.

Właśnie dla Ponidzia modernizacja trasy numer 776 – pierwsza... po 50 latach – może stać się szansą na rozwój, rozkręcenie koniunktury. Niespełna 41-kilometrowy odcinek przebiega przez tereny trzech powiatów: buskiego, pińczowskiego, kazimierskiego oraz pięciu gmin – Busko-Zdrój, Wiślica, Złota, Czarnocin, Kazimierza Wielka.

SILNY IMPULS

– To inwestycja drogowa ważna dla Kazimierzy, dla naszego regionu. Najważniejsza w tym i w poprzednim wieku – mówił starosta kazimierski Jan Nowak podczas poprzedzającego „wstęgę” spotkania w kazimierskiej bursie.

– To najsilniejszy impuls, jaki władze wojewódzkie, władze lokalne mogą dać temu społeczeństwu. To szansa na rozwój regionu, przedsiębiorczości – wtórował Adam Jarubas. – Ta droga zostaje dla tej ziemi. Nikt tego nie odbierze.

BEZPIECZNA I KOMFORTOWA

Świętokrzyski odcinek trasy numer 776 prowadzi od południowych rogatek Buska do granicy z województwem małopolskim (Małopolska modernizowała „776” na swój rachunek). Po rozbudowie to droga o podwyższonym standardzie – klasy G. Ma sześć metrów szerokości, nową nawierzchnię. Powstały dwa ronda, ponad 20 skrzyżowań i blisko 30 kilometrów chodników, wyremontowano też most na Nidzie w Wiślicy. To bezpiecz-

ne i komfortowe połączenie z Krakowem, co jest szczególnie ważne dla buskiego uzdrowska.

Modernizacja „776” ma długą i krętą historię, sięgającą 2005 roku. Po udanym początku wyrosła góra problemów, wynikających także z uciążliwych procedur. Do tego pierwszy wykonawca zbankrutował. Inwestycję dokończyło konsorcjum świętokrzyskich firm – Fart i Trakt.

Z POMOCĄ EUROPY

Rozbudowa naszego odcinka trasy numer 776 to wydatek prawie 110 milionów złotych 85 procent kosztów kwalifikowanych pokrywa dotacja z Unii Europejskiej. Inwestorem był Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Adam LIGIECKI
ligiecki@echodnia.eu



Kazimierski dziekan, ksiądz Janusz Mularz modlił się za nową drogą, a czerwoną wstęgą na otwarcie „776” cięła armia dygnitarzy.

Przecięcie wstęgi na Rynku we Włoszczowie

Droga z Kielc w stronę Częstochowy po wielu latach oczekiwań wreszcie po przebudowie zostanie oddana do użytku

Dziś oficjalne otwarcie drogi wojewódzkiej numer 786. Modernizacja trwała niemal dwa lata. To jedna z większych inwestycji ostatnich lat w naszym województwie.

Jazda samochodem od Kielc do granicy z województwem śląskim przez Łopuszno i Włoszczowę wreszcie przestała być męczarnią dla kierowców. Zakończył się remont drogi wojewódzkiej numer 786, który był jednym z najdłuższych oczekiwanych. Jego realizację odkładano na później przez lata.

Realizacja zaczęła się dopiero w listopadzie 2011 roku, kiedy podpisano umowę z wykonawcami I etapu inwestycji – odcinka Kielce - Łopuszno. W lutym 2012 roku parafowano umowę z wykonawcami II etapu, fragmentu Łopuszno-granica województw świętokrzyskiego i śląskiego, i przebudowa ruszyła pełną parą.

Dziś jej oficjalny koniec. O godzinie 13 na Rynku we Włosz-

czowie odbędzie się uroczyste przecięcie wstęgi. Prace drogowe zostały zakończone znacznie wcześniej, bo 25 listopada (odcinek I) i 29 listopada (odcinek II), czyli miesiąc po pierwotnym terminie. – Przesunęliśmy go z 31 października na 15 listopada, a w przypadku drugiego odcinka do końca tego miesiąca. Tutaj ustalenie nowego terminu spowodowane było tym, że konieczna stała się zmiana wlotu ulicy Podzamcze do ulicy Partyzantów tuż przy rondzie we Włoszczowie – wyjaśnia Damian Urbanowski, dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach. – Ale konsorcjum Drog-Bud i Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych udało się zakończyć prace w terminie. Inaczej było w przypadku odcinka pierwszego i konsorcjum firm TRAKT oraz Fart, które przekroczyły termin o 10 dni i musiały zapłacić karę.

W poniedziałek odbyła się na odcinku I komisja bezpie-

czeństwa ruchu drogowego, która sprawdziła oznakowanie. Choć w kilku miejscach było ono niekompletne lub co najmniej dziwne, ma zostać poprawione. A mowa tu choćby o ustawionym przy wjeździe do Krasocina i tuż przed skrzyżowaniem z drogą na Oleszna znaku „nakaz jazdy prosto”. – Brakuje tu tabliczki z informacją, że odnosi się to do kierowców wyjeżdżających z przydrożnego parkingu, zaś nie dotyczy skrzyżowania. Gdy zostanie wsta-

wiona, wszystko będzie w porządku – podkreśla dyrektor Urbanowski.

Oddanie drogi do użytku to dla kierowców wielka radość. Mieszkańcy okolic drogi mają jednak wiele uwag. Wątpliwości budzą ekrany ustawione w polu, nie wiadomo, kogo chroniące, posesje zalewane przez wodę, działki odcięte od światła. Jest jednak nadzieja, że poprawki szybko zostaną wykonane i wszyscy będą się cieszyć z nowej trasy.

Bartłomiej BITNER

Przebudowa drogi 786 w pigułce

W ramach całej inwestycji poszerzono drogę (ma 7 metrów szerokości), zbudowano chodniki, zatoki autobusowe i w sumie sześć rond. Modernizację drogi realizowano jednocześnie w dwóch etapach. Pierwszy obejmował prace na nieco ponad 30-kilometrowym odcinku Łopuszno - Kielce, drugi na liczącym 40 kilometrów fragmencie od Łopuszna przez Włoszczowę do granicy z województwem śląskim. Przebudowa na tym pierwszym odcinku kosztowała prawie 112 milionów złotych, z czego 95 milionów złotych pochodziło z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013. Z kolei modernizacja odcinka od Łopuszna do granicy ze Śląskiem pochłonęła 103 miliony złotych. 84 miliony złotych do tej kwoty dołożyła Unia Europejska. Inwestycja zamknęła się w sumie w kwocie 215 milionów złotych.

Triumf Skarżyska i Chobrzan

Dziewczęta i chłopcy ze szkół podstawowych rywalizowały w Festiwalu Piłki Siatkowej. We Włoszczowie walczyli o Puchar Marszałka Województwa.

W dniach 4-5 grudnia we Włoszczowie rozegrany został Festiwal Piłki Siatkowej o Puchar Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, w którym rywalizowali dziewczęta i chłopcy ze szkół podstawowych. Wśród chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa z Chobrzan, a wśród dziewcząt Szkoła Podstawowa numer 1 ze Skarżyska-Kamiennej.

Organizatorem rozgrywek był Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy na zlecenie Urzędu Marszałkow-

skiego Województwa Świętokrzyskiego. Po trzy najlepsze zespoły spośród rywalizacji dziewcząt i chłopców wraz z kibicami, poza nagrodami rzeczowymi, które otrzymali po turnieju, obejrzeni mecz PlusLigi pomiędzy Effectorem Kielce, a Jastrzębskim Węglem. Po spotkaniu młodzi adepci siatkówki spotkali się z zawodnikami kieleckiego zespołu. Wszystkie nagrody dla zwycięzców łącznie z przejazdem na mecz ufundował Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.

Kamil MARKIEWICZ
markiewicz@echodnia.eu